

# Brodka, Taka to zima

Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Sparzyłeś mój zapał do wiosny

Wystawiam twarz do słońca  
Nie czuję jak parzy  
Widzę swe odbicie  
I nie poznaję tej twarzy

Jak kamień, wpadam w studnię  
Nasłuchuję jej końca  
Przepadam  
Pustym echem dudnię  
Na próżno mi ten zachód słońca

Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Taka to zima  
Taka to zima  
Taka to zima

Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Taka to zima  
Taka to zima  
Taka to zima

Spragniona szukam picia  
Rozlewam nastroje  
Ślady nie do zmycia  
Te wysokokowe napoje

Jak kamień, wpadam w studnię  
Nasłuchuję jej końca  
Upadam  
Pustym echem dudnię  
Na próżno mi te wschody słońca

Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Taka to zima  
Taka to zima  
Taka to zima

Sparzyłeś mój zapał do wiosny  
Taka to zima  
Taka to zima  
Taka to zima

I czuję mrowienie  
I liczę każdy wdech  
Wypuszczam powietrze  
I liczę na siebie

I czuję mrowienie  
I liczę każdy wdech  
Wypuszczam powietrze i...